

ZPr.053.1.2016

Warszawa, 25 listopada 2016 r.

**Pan
Karol Breguła
Warszawa**

Szanowny Panie,

Opowiadając na Pana petycję z dnia 10 września 2016 r. w sprawie realizacji ustawy z dnia 25 lutego 2016 r. o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego (Dz.U. 2016 poz. 352) przedstawiam argumenty przemawiające za odmiennym traktowaniem statusu Polskich Norm (PN).

Polska Norma jest **powszechnie dostępnym** dokumentem technicznym do dobrowolnego stosowania, opisującym aktualny poziom wiedzy w danej dziedzinie. Polski Komitet Normalizacyjny nie zajmuje się tworzeniem PN. Tym zajmują się Komitety Techniczne – ciała złożone przez ekspertów delegowanych przez instytucje zainteresowane normalizacją na własny koszt. W gospodarce wolnorynkowej nie wszyscy korzystają z dobrodziejstwa norm, nie ma takiego obowiązku. Opłata pozwala na utrzymanie jednostek normalizacyjnych, jednak dzięki niej normy nie są tworzone tylko i wyłącznie za pieniądze podatników, a ciężar ten w dużej części spoczywa na zainteresowanych podmiotach i środowiskach.

Mimo, że w relacji do wielkości budżetu Państwa dochody ze sprzedaży norm są niewielkie, to zachowana pozostaje zasada – kto zyskuje na informacji, ten za nią płaci. Gdyby dopuścić darmowe rozdawnictwo norm, jak Pan sugeruje, za Polskie Normy zapłaciliby wszyscy podatnicy, a zysk związany z korzystaniem z norm osiągnęliby tylko nieliczni. Byłoby to rozwiązanie z gruntu niesprawiedliwe. Przerzucanie na ogół podatników kosztów Polskich Norm jest niezgodne z elementarnym poczuciem sprawiedliwości. Dlaczego ogół podatników ma się przyczyniać do dochodów np. firm certyfikujących, rzeczoznawców budowlanych czy projektantów? Polska Norma jest dla tych podmiotów takim samym narzędziem pracy jak komputer, deska kreślarska i inne. Czy te narzędzia również powinny być dostępne za darmo?

Jeżeli zainteresowany zakupi Polską Normę raz - służy mu ona wielokrotnie. Może z niej korzystać przez wiele lat wykorzystując ją dla własnych celów (i zarabiając na niej).

Wobec powyższego trudno zgodzić się z Pana stwierdzeniem, że „Umożliwienie realizacji prawa do ponownego wykorzystania informacji z sektora publicznego w tak istotnej sferze, jak treść Polskich Norm i innych dokumentów normalizacyjnych, stanowi wsparcie polskich przedsiębiorców, którzy są zobowiązani do uwzględnienia tych dokumentów w działalności gospodarczej, pomimo braku powszechnego dostępu do nich”.

Po pierwsze Polskie Normy są powszechnie dostępne, po drugie przedsiębiorcy nie są zobowiązani do ich stosowania. Zgodnie bowiem z art.5 ust 3 ustawy o normalizacji stosowanie Polskich Norm jest dobrowolne.

Nie sposób zgodzić się z Pana twierdzeniem, że w sprawie udostępniania Polskich Norm nie znajduje zastosowania art. 6 ust. 4 pkt 3 ustawy o ponownym wykorzystaniu informacji sektora publicznego. Przepis ten stwierdza, że prawo do ponownego wykorzystania informacji sektora publicznego podlega ograniczeniom ze względu na prawa autorskie innych podmiotów niż zobowiązany. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że polska normalizacja jest częścią normalizacji światowej i europejskiej. Prawa autorskie do norm przysługują również organizacjom międzynarodowym i europejskim, które te prawa przekazały PKN na podstawie odpowiednich porozumień międzynarodowych. Polska przed akcesją do Unii Europejskiej była zobowiązana wprowadzić system dobrowolnego stosowania norm oraz zapewnić ochronę praw autorskich co znalazło odzwierciedlenie w odpowiednich zapisach ustawy o normalizacji (art. 5). Podkreślenia wymaga również to, że przepisy organizacji europejskich (CEN, CENELEC) i międzynarodowych (ISO, IEC) oparte na zasadach dobrowolnego stosowania norm kategorycznie zabraniają bezpłatnego ich udostępniania. Udostępnianie norm bezpłatnie oraz bez respektowania praw autorskich organizacji międzynarodowych i europejskich może w efekcie grozić wykluczeniem Polski z tych organizacji. Skutkiem takich działań może być brak dostępu do norm europejskich i międzynarodowych, a nowe Polskie Normy to w ponad 90% implementacje tych norm. Brak dostępu spowoduje możliwe trudności z wdrażaniem przepisów prawa technicznego Unii Europejskiej do polskiego porządku prawnego. Dodatkowo udostępnianie norm za darmo może być przez Komisję Europejską uznane za naruszenie zasad wolnego rynku, jako nieuzasadnione uprzywilejowanie polskich przedsiębiorców, gdyż w całej Unii Europejskiej normy udostępniane są odpłatnie. Pomimo tego ceny Polskich Norm są jednymi z najniższych w Europie.

Polski Komitet Normalizacyjny stoi zatem na stanowisku, aby Polskie Normy były udostępniane w dotychczasowy sposób. Wynika to przede wszystkim z omówionej wcześniej zasady sprawiedliwego ponoszenia kosztów i zysków jak również obowiązków wynikających z członkostwa PKN w organizacjach międzynarodowych i europejskich.

Mając na uwadze powyższe uważam, że PKN zapewnia powszechny, niczym nie limitowany dostęp do treści PN zarówno za pomocą sieci Internet, jak również w sposób tradycyjny w siedzibie PKN i lokalizacjach w Łodzi i Katowicach. Możliwe jest również bezpłatne zapoznanie się w czytelnich PKN w ww. miejscach bądź po uiszczeniu niewielkiej opłaty za pośrednictwem czytelnicy internetowej.

W związku z powyższym Pana petycja z dnia 10 września nie może być we wnioskowanym zakresie uwzględniona.

Prezes Polskiego Komitetu Normalizacyjnego

/-/ dr inż. Tomasz Schweitzer¹

¹ Podpis elektroniczny weryfikowany certyfikatem kwalifikowanym.